

Razem można więcej

Rozrasta się radomski punkt pomocy dla uchodźców i migrantów. W budynku przy ul. Wernera 8a poza pomocą miejską, Polskim Czerwonym Krzyżem i harcerzami ulokował się także Caritas Diecezji Radomskiej.

str. 4

Będzie ekologiczniej

Źródła ciepła w mieście zostaną zmodernizowane na bardziej ekologiczne. Spółka Kozienicka Gospodarka Komunalna na tę inwestycję otrzyma z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 22,7 mln zł dotacji oraz pożyczkę także w wysokości 22,7 mln zł.

str. 5

Laureaci od Gombrowicza

Książka „Niejedno” przyniosła w tym roku Barbarze Woźniak Nagrodę Literacką im. Witolda Gombrowicza. Miesiąc we francuskim Vence spędzi zaś Mateusz Pakuła, autor powieści „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję”.

str. 7

Porażka z Rakowem

Radomiak Radom nie zaliczy do udanych występu pod Janą Górą. „Zieloni” w meczu 10. kolejki PKO Ekstraklasy różnicą trzech goli przegrali z wicemistrzem Polski – Rakowem Częstochowa. Ozdobą meczu był gol Fabiana Piaseckiego. W sobotę, 24 września radomianie zagrają z Szachtarem Donieck!

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7 DNI

ISSN 1895-8451

NR 834 PIĄTEK – CZWARTEK 23-29 WRZEŚNIA 2022

NAKLAD 10 000

Niemoralna oferta?

Fot. Szymon Wykrota



W ubiegłym roku było to 21 mln, w przyszłym ma być prawie 189 mln zł – taką cenę za prąd zaproponowała we wspólnym przetargu dla ponad stu podmiotów w Radomiu spółka Enea. – Ta oferta stawia poważny znak zapytania co do przyszłości radomskiego samorządu – mówi prezydent Radosław Witkowski. – W naszej ofercie marża dla Radomia określona została na absolutnie niskim poziomie – twierdzi Tomasz Siwak, wiceprezes Enei.

str. 3

AUTOPROMOCJA

radio **rekord**

27%
UDZIAŁU W CZASIE SŁUCHANIA

Wyniki powstały na podstawie badania Radio Track Kantar Polska Radom i powiat radomski, w grupie wiekowej między 15 a 75 rokiem życia. Wskaźnik to udział w czasie słuchania przez cały tydzień – od poniedziałku do niedzieli, od czerwca do sierpnia 2022 roku.

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne

Zawsze bezpieczne i udane zakupy!



Dzieje się!



Piątek, 23 września

➔ **Spotkanie z Markiem Krajewskim.** Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza o godz. 17 do swojej siedziby przy ul. Piłsudskiego 12 na spotkanie z Markiem Krajewskim – autorem 27 bestsellerowych powieści kryminalnych, laureatem prestiżowych nagród literackich i kulturalnych, filologiem klasycznym i miłośnikiem filozofii. Od 2007 roku zawodowo trudni się pisarstwem. Jest autorem kryminałów o Eberhardzie Mocku, pracowniku wrocławskiego Prezydium Policji. Jego książki zostały przetłumaczone na 11 języków, w tym angielski, hiszpański, niemiecki, francuski, włoski i hebrajski. Wstęp wolny.

➔ **Wystawa w Resursie.** O godz. 18 w Resursie Obywatelskiej nastąpi otwarcie wystawy Marleny Kruk „e-MOCje”, prezentującej portrety wykonane w różnych technikach (rysunek, malarstwo, kolaż, fotografia), główny bowiem obiekt zainteresowania Autorki od dawna stanowi twarz. Marlena Kruk (ur. w 1985 r. w Radomiu) ukończyła rodzime Liceum Sztuk

Plastycznych i studia licencjackie na kierunku malarstwo w pracowni prof. Andrzeja Brzegowego na Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym w Radomiu. Wystawa czynna do 28 października. Wstęp wolny.

➔ **Baśnie z sześciu stron świata.** Co nie dawało spać naszym pradziadkom? Jakie biesy, mary, czarty, demony i straszdyła budziły w nich strach i grozę? Dowiemy się tego na kolejnych „Baśniach z sześciu stron świata”. Na spotkanie ze słowiańskimi demonami nocy zabierze nas Witold Vargas – opowiadacz, ilustrator, współautor i ilustrator książek z zakresu mitologii słowiańskiej z cyklu „Legendarz”. Pochodzi z Boliwii, z rodziny, w której opowiada się od zawsze. Niezwykle wczoraj opowieści połączone z oprowadzaniem po wystawie. Wizerunki stworzył z ludowej desmologii będą doskonałym punktem wyjścia do historii, które na długo zapadną nam w pamięć. Będzie to wędrówka po wierzeniach i mrozących krew w żyłach opowieściach przekazywanych szepem pod strzechą, po zachodzie słońca, jeszcze do wczesnych lat XX wieku. Występ dla osób dorosłych. Miejsce: Filia nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. Kusocińskiego 13). Godz. 19.

Sobota, 24 września

➔ **Spotkanie z Czesławem Moziłem.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 18 na kolejne spotkanie z cyklu „Wieczór z gwiazdą”. Tym razem gościem będzie Czesław Moził. Urodzony w 1979 roku w Zabrzu absolwent Duńskiej Królewskiej Akademii Muzycznej w Kopenhadze w klasie akordeonu. Laureat czterech Fryderyków i potrójnej platyny. Autor tekstów, kompozytor, piosenkarz, aktor dubbingowy i osobowość telewizyjna. Jego ostatnia płyta „#ideologia-mozila” znalazła się w pierwszej dziesiątce zestawienia najlepszych płyt roku 2021 wg m.in.onet.pl i tygodnika „Polityka”. Rozmowę z Czesławem Moziłem poprowadzi Włodzimierz Izban – tenor, reżyser, założyciel i pierwszy dyrektor Mazowieckiego Teatru Muzycznego w Warszawie. Bilety w cenie: 15 zł



normalny, 7 zł ulgowy dla emeryta/rencisty. Liczba miejsc ograniczona.

➔ **Premiera w Powszechnym.** Pewna pani ma kochanka. Na trop afery wpada zazdrosna żona i grozi, że zawiadomi o wiarołomstwie męża rywarki. Tylko męża nie ma akurat w domu... Ale jest inny mężczyzna. Dekorator. Jaką rolę odegra w całej aferze? Teatr Powszechny zaprasza o godz. 20 na Scenę Kameralną na „Dekoratora” – pełną humoru opowieść o związkach damsko-męskich, uczuciach, a wszystko to okraszone dobrym humorem! Wstęp płatny.

Niedziela, 25 września

➔ **Bajkowa Niedziela.** Tym razem w Resursie będzie można zobaczyć spektakl Teatru Prima „Lwi Król”. W afrykańskiej dżungli na świat przychodzi młode lwiątko, które w kłusownicy porównuje rodziców. Przynajmniej władca lwiej krainy postanawia ich odszukać i uwolnić. Wyrusza zatem w niezwykłą podróż, podczas której pozna nowych przyjaciół i pokona wiele czyhających na niego niebezpieczeństw. Dużym atutem spektaklu są scenografia (ciekawe formy plastyczne, bardzo duże lalki przedstawiające np. żyrafę, słonia, lwa) oraz warstwa muzyczna. Autor tekstu, scenariusz i reżyseria – Jarosław Gmitrzuk. Dekoracje: Małgorzata Tarasiewicz-Wosik. Aranżacje muzyczne: Tomasz Biliński. Występują Ewa Dobrowolska i Jarek Gmitrzuk. Wstęp płatny. Bilety w cenie 10 zł dostępne w kasie Resursy i online.

➔ **Wieczorek taneczny.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 ma wieczorek taneczny w Klubie Seniora. Do tańca przygrywa zespół Faxter. Wstęp płatny – 18 zł. W cenie biletu wstępu kawa i herbata.

➔ **Koncert Czterech Pór Miłowania.** Cztery Pory Miłowania to zespół związany w 2014 roku, wywodzący się z miejscowości Choczewo w woj. pomorskim. Grają autorskie kompozycje do wierszy m.in. Piotra Konczaka, Bogdana Loebła, Edwarda Stachury, Aleksandry Bacińskiej i Toma Borkowskiego. Cztery Pory Miłowania w czerwcu 2017 roku wydały debiutancką płytę pt. „Litania do...”, na której znalazło się 14 autorskich kompozycji z muzyką Michała Miotke i Patryka Wendrowskiego. W 2020 roku ukazała się druga płyta zespołu „W zamyśleniu”, a dwa lata później – trzecia, „W rytmie serca”. Początek koncertu w Resursie Obywatelskiej o godz. 18. Wstęp płatny.

Poniedziałek, 26 września

➔ **Malczewscy z Radomia.** MSCDN Wydział w Radomiu i Muzeum im. Jacka Malczewskiego zapraszają nauczycieli i uczniów szkół ponadpodstawowych w godz. 11-12.30 na bezpłatną konferencję poświęconą radomskim Malczewskim. W programie konferencji: dr Adam Duszyk – Radom w XIX wieku. Szkic do portretu miasta; Paulina Szymalak-Bugajska – Jacek Malczewski – życie i twórczość; Paweł Puton – Radom Wandy Malczewskiej. Ślady i pamiątki. Miejsce: MSCDN przy ul. Kościuszki 5a (sala konferencyjna).

NIKA

Fangor w technikolorze

Będzie wystawa obrazów Wojciecha Fangora, mapping i koncert The Flying Jazz Band – Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza w piątek, 23 września na jesienną odsłonę Nocy Muzeów.

– Trochę nietypowo i krócej niż w maju, bo przecież to jesień, ale będzie co oglądać – zapewnia Ilona Pulnar-Ferdjani, kierownik działu naukowo-oświatowego Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

W tym roku przypada setna rocznica urodzin znakomitego malarza, grafika, plakacisty i rzeźbiarza 2022 ogłoszono więc Rokiem Wojciecha Fangora. W obchody tej rocznicy postanowili się też włączyć Radom. Muzeum zaprasza na rynek od godz. 18 do 22.

– Główną atrakcją wydarzenia „Fangor w technikolorze” będzie mapping na fasadzie budynku głównego, czyli projekcja 3D z podkładem muzycznym, jazzowym. Podczas tej animacji będziecie mogli państwo zobaczyć wszystkie obrazy Wojciecha Fangora, które znajdują się w naszych zbiorach – zaanimowane, tańczące, żyjące, przemieniające się. Co ważne, mapping będzie wyświetlany aż do godz. 23 – zaznacza Ilona Pulnar-Ferdjani.

Otwarcie wystawy malarstwa Wojciecha Fangora zaplanowano na godz. 18.30. – Obrazy, które pojawią się na mappingu, będzie można zobaczyć w realnym świecie – w dużej sali. To dziewięć prac; wydawałoby się, że to niezbyt dużo, ale są to obrazy o ogromnej wartości, niezwykłych rozmiarach i niezwykłych



Fot. Piotr Nowakowski

walorach artystycznych w zupełnie nowej aranżacji. Mam nadzieję, że przygotowana przez Magdalenę Nosowską, Magdalenę Koltunowicz i Damiana Jendrejczyka ekspozycja rzuci też nowe światło na twórczość Fangora – mówi kierownik działu naukowo-oświatowego.

O godz. 19.30 zaplanowano wykład Katarzyny Jankowskiej-Cieślak z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych „Życie i twórczość Wojciecha Fangora”. Natomiast o godz. 20.30 rozpocznie się koncert radomskiego zespołu The Flying Jazz Band; Fangor był wielkim fanem jazzu. – Drugą pasją malarza była astronomia, więc zaprosiliśmy Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, które będzie prowadziło obserwacje nieba – zachęca Ilona Pulnar-Ferdjani. – Fangor był też wielbiciele fizyki, stąd pokazy wynalazków XIX i XX wieku w wykonaniu nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół Elektronicznych; to przez cały czas trwania Nocy Muzeów. Będziemy też puszczać filmy związane z postacią Wojciecha Fangora.

Uczestnicy wrześniowej Nocy Muzeów będą też mogli zwiedzić Muzeum Historii Radomia. Organizatorzy zapraszają na dziedziniec, gdzie przygotowano jadło i napitki. Przy okazji będzie można zobaczyć, jak wieczorem wygląda miniogród botaniczny.

Wstęp jest płatny – 1 zł. Jednym z patronów wydarzenia jest Fangor Foundation.

NIKA

Orkiestra świętuje urodziny

Utwory Telemanna, Vivaldiego i Schuberta wybrali muzycy Radomskiej Orkiestry Kameralnej na świętowanie swojego 15-lecia. Sobotni (24 września) jubileuszowy koncert to także inauguracja nowego sezonu artystycznego.



Fot. Milena Majewska

A wszystko zaczęło się w 1996 roku, kiedy to po 11 latach pracy w neapolitańskiej orkiestrze przyjechał do Radomia Stanisław Bawor, altowiolista, absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie. To on wpadł na pomysł utworzenia w naszym mieście orkiestry. Niestety, dla miejskiego budżetu plan był zbyt ambitny – pieniędzy wystarczyło tylko na założenie kwartetu smyczkowego Radomiensis. Koncert inauguracyjny nowy zespół zagrał 29 lutego 1996 roku. – To był bardzo dobry czas. Koncertowaliśmy, nagraliśmy trzy płyty – przypomina Stanisław Bawor. – A w 2006 roku prezydent Zdzisław Marcinkowski podjął decyzję o utworzeniu Radomskiej Orkiestry Kameralnej.

Formalnie orkiestra rozpoczęła działalność w styczniu 2007 roku, a 1 lipca jej dyrektorem naczelnym i artystycznym został Maciej Żółtowski. We wrześniu tego samego roku odbyły się pierwsze przesłuchania, które pozwoliły na wyłonienie stałego, 13-osobowego, składu. Inauguracyjny koncert ROK dała 12 października 2007 roku.

W 2010 roku odbyły się kolejne przesłuchania. Od tej pory trzon zespołu stanowi 16 muzyków. W miarę potrzeby dokooptowywani są kolejni instrumentalniści.

– Moje pierwsze spotkanie z radomskim zespołem było dla mnie bardzo pozytywnym zaskoczeniem. Patrząc – świetna orkiestra! I młoda; większość orkiestr jest jednak dojrzała – wspomina Natalia Dąbrowska, skrzypaczka, która do ROK-u dołączyła w 2010 roku, a od września 2017 jest dyrektorem orkiestry.

Piętnaste – a właściwie, jeśli doliczyć 10 lat Kwartetu Radomien-

sis – dwudzieste piąte urodziny Radomskiej Orkiestry Kameralnej to powód do dumy, a także, jak twierdzą muzycy, czas wytężonej pracy związanej z nadchodzącą „dorosłością”. W sobotę usłyszymy Georga Philippa Telemanna Koncert polski G-dur TWV 43:G7, trzy utwory Antonia Vivaldiego: Koncert na orkiestrę smyczkową c-moll RV 120, Koncert skrzypcowy a-moll RV 356 i Koncert na dwoje skrzypiec a-moll RV 522, a także Kwartet smyczkowy d-moll „Śmierć i dziewczyna” Franciszka Schuberta.

– Na nasze koncerty staramy się zapraszać osoby z tej górnej półki muzycznej, ale też takie, z którymi nam się dobrze współpracuje. Taką osobą jest na pewno Piotr Pławner, który w sobotę radomskiej publiczności zaprezentuje się w podwójnej roli – skrzypka i dyrygenta – mówi Natalia Dąbrowska.

Piotr Pławner należy do najwybitniejszych i najbardziej kreatywnych skrzypków swojej generacji. „Ten młody człowiek jest fenomenem, to prawdziwy geniusz. Jego gra jest fascynująca, przemyślana do ostatniego niuanu. O tej interpretacji można mówić tylko w superlatywach” – pisze o artyście gazeta „Stuttgarter Zeitung”.

Koncert „15 lat minęło...” rozpocznie się o godz. 18. A skoro to urodziny nie zabraknie słodkiego poczęstunku.

Wstęp płatny: I strefa – bilet normalny 22 zł, bilet ulgowy 20 zł; II strefa – bilet normalny 18 zł, bilet ulgowy 16 zł. Cena biletu w karnecie: 16 zł (min. 5 koncertów).

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1898-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Katarzyna Kurek,
Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Wiktoria Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Chętnych nie było

Na 20 września MZDiK zaplanował otwarcie ofert w przetargu na rozbudowę ul. Warszawskiej. Problem w tym, że nie było czego otwierać.

Żadna firma nie była chętna do rozbudowy i modernizacji drogi wojewódzkiej – ul. Warszawskiej od ronda NSZ do granic miasta. Inwestycja miała być realizowana w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, co oznacza, że zwycięzca przetargu musiałby w pierwszej kolejności opracować projekt.

– Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji dokładnie przyjrzy się założeniom Polskiego Ładu. Musimy znaleźć ten punkt, który zdecydował, że oferenci nie zdecydowali się złożyć jakiegokolwiek oferty finansowej na to zadanie. Nie wiem, co miało wpływ na to, że nikt nie chciał się podjąć tej inwestycji. Pytań do samego zadania było sporo, odpowiedziliśmy na wszystkie w terminie i rzeczowo. Jesteśmy na etapie analizy. Wkrótce będziemy wiedzieć, co dalej. Myślę, że to kwestia tygodnia albo dwóch – wyjaśnia Dawid Puton, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji.



Fot. archiwum G4242191

Przypomnijmy: miasto na przebudowę ul. Warszawskiej otrzymało 76 mln zł z Polskiego Ładu. W maju wiceprezydent Mateusz Tyczyński mówił, że miasto chce przeznaczyć na inwestycję 80 mln zł. I zapowiadał, że gdyby oferty byłoby nieco wyższe „to jesteśmy też gotowi na to, żeby koncepcję modyfikować tak, aby ta ul. Warszawska powstała i aby mogła służyć radomianom”.

CAR

Niemoralna oferta?

W ubiegłym roku było to 21 mln, w przyszłym ma być prawie 189 mln zł – taką cenę za prąd zaproponowała we wspólnym przetargu dla ponad stu podmiotów w Radomiu spółka Enea. – Ta oferta stawia poważny znak zapytania co do przyszłości radomskiego samorządu – mówi prezydent Radosław Witkowski. – W naszej ofercie marża dla Radomia określona została na absolutnie niskim poziomie – twierdzi Tomasz Siwak, wiceprezes Enei.

● ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Od kilku lat miasto, przypominajmy, ogłasza zbiorczy przetarg na dostawę prądu do urzędu miejskiego, szkół, przedszkoli i żłobków, miejskich spółek i jednostek gminy, do Radomskiego Szpitala Specjalistycznego oraz Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego. Do tego samego zamówienia dołącza też gmina Wolanów. W sumie to 117 podmiotów, a miasto szuka w przetargu firmy, która energię elektryczną będzie dostarczała przez dwa lata.

Jedyną ofertę w ogłoszonym w sierpniu przetargu złożyła firma Enea. Władze miasta liczyły się z podwyżką, bo prąd zdrożał horrendalnie, ale nie myślały, że ceny wzrosną aż tak. Do tej pory za jedną kilowatogodzinę miasto płaciło 34 gr, w nowej ofercie to koszt 2 zł i 61 gr. Oznacza to, że cena wzrosła blisko dziewięciokrotnie – z 21 mln 407 tys. zł na 188 mln 670 tys. zł.

– Ta oferta, która do nas spłynęła, stawia poważny znak zapytania co do przyszłości radomskiego samorządu. Prąd miał również trafiać do Radpecu; jeśli taka będzie cena, przełoży się to na kolejne podwyżki za ogrzewanie. Z tej energii będą też korzystać Wodociągi Miejskie, co też może spowodować wzrost cen za wodę i odbiór ścieków. To mogą być gigantyczne pieniądze i gigantyczne podwyżki – twierdzi prezydent Radosław Witkowski.

W przypadku oświetlenia ulicznego cena wzrosła z 8 do 73 mln zł, w edukacji czeka nas podwyżka z 4

na 39 mln zł, a w przypadku szpitala będzie to wzrost z 1 na 16 mln zł.

– Nie wyobrażam sobie, żeby szukać oszczędności w wydatkach bieżących oświaty. Czy możemy próbować zredukować ilość godzin pomocy psychologiczno-pedagogicznej, gdy jesteśmy po pandemii koronawirusa i znamy skutki dla sfery emocjonal-

maczył wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Jeśli mielibyśmy zapłacić takie rachunki, to powinniśmy zaprzestać działalności w tych trzech obszarach. Jeśli ceny będą takie, to trzeba zaznaczyć, że czas, gdy samorząd daje za darmo wiele rzeczy, właśnie się skończył.

Zdaniem prezydenta Witkowskiego

pracować z grupą Enea. Poprzez takie wypowiedzi stawia się w bardzo złym świetle – mówi.

Siwak zwraca również uwagę na fakt, że spółka Enea była jedyną firmą, która wzięła udział w przetargu. – Jako jedyni uważamy, że da radę ten kontrakt – przy dużych stawkach rynkowych – zrealizować. Inne grupy, inni handlujący energią elektryczną najwyraźniej uznali, że ryzyko jest zbyt duże, by do tego postępowania przystąpić – twierdzi.

Podwyżki cen prądu dotyczą całego kraju, w tym dużych miast, jak Warszawa, Poznań czy Wrocław. Tam jednak ich skala nie jest tak duża, jak w przypadku Radomia. Nasze miasto jest niechlubnym rekordzistą w kategorii najwyższych podwyżek cen za energię elektryczną. – Jestem dzisiaj w Radomiu, bo tutaj to przekracza wszystkie ludzkie wyobrażenia. Jeśli macie płacić za prąd 10 razy więcej, to wiadomo, że szkoły, żłobki, instytucje kultury czy hale nie będą mogły funkcjonować – zauważył Donald Tusk, przewodniczący Platformy Obywatelskiej, który w środę przyjechał do Radomia.

– To były dla mnie i całej społeczności szokujące informacje – 900 proc. podwyżki. Tyle będziemy musieli płacić w 2023 roku, jeśli przyjmemy tę ofertę – powtórzył prezydent Witkowski.

O ewentualnych problemach, z którymi będą musiały zmierzyć się placówki oświatowe, opowiedziała dziennikarzom Beata Gurnik, dyrektorka jednego z radomskich żłobków. – Kwota na fakturze bez okresu grzewczego wyniosła 3 tys. zł. W okresie grzewczym byłoby to 5 tys. zł, ale teraz będzie prawie dziewięć razy więcej – wyjaśniała. – Na tę chwilę nie znam odpowiedzi na pytania, czy rodzice będą mogli przyprowadzać dzieci i czy będą mieli, gdzie je przyprowadzać.

Donald Tusk odniósł się też do słów Tomasza Siwaka, że oferta Enei dla miasta jest dobrze przygotowana pod kątem rynkowym, a marże skalkulowano na bardzo niskim poziomie. – Generalnie wszyscy obywatele naszego kraju powinni się cieszyć, że każdego dnia wszystko jest droższe, czy to w sklepie, czy na liczniku elektrycznym albo gazowym. Wszyscy mamy niebawem powody do radości – ironizował przewodniczący Platformy.

W poniedziałek miasto zdecydowało, czy przyjąć ofertę Enei, czy unieważnić przetarg.



Fot. Piotr Nowakowski

nej uczniów? – pytała wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.

– Różnica w kosztach energii, jakie MZDiK ponosi na obsługę ulic, jest większa, niż budżety kultury, sportu i współpracy z organizacjami pozarządowymi w Radomiu – tłu-

go „tak drakońska oferta jest wręcz niemoralna” – Jeśli się weźmie pod uwagę, jakie wyniki finansowe osiąga spółki skarbu państwa i jak bardzo szczytują się miliardami złotych zysku. To są pieniądze, które spółki państwa chcą wyciągnąć od samorządów i mieszkańców, by ponapychać swoje kieszenie – mówił.

Tomasz Siwak, wiceprezes zarządu spółki Enea ds. handlowych twierdzi, że wysoka cena spowodowana jest wyłącznie sytuacją gospodarczą na rynku i wzrostem cen węgla. – Enea jako wytwórca energii elektrycznej nie może jej bezpośrednio sprzedawać do klientów. Musi ją najpierw kupić na giełdzie i dopiero wtedy możemy składać konkretną ofertę. Do tego w każdej megawatogodzinie dochodzą opłaty za uprawnienia do emisji CO2 – dzisiaj to kwota powyżej 70 euro, jeszcze niedawno 100 euro za jednostkę – tłumaczy Siwak.

Wiceprezes spółki Enea uważa, że komentarze prezydenta Witkowskiego są zupełnie nieuzasadnione. – W naszej ofercie marża dla Radomia określona została na absolutnie niskim poziomie. Bardzo dziwię się tak agresywnym i nieeleganckim wypowiedziom pana prezydenta Radosława Witkowskiego, który zapewne w przyszłości chciałby współ-

REKLAMA

UZDROWICIEL Z FILIPIN Joseph Santiago PALITAYAN



Znany 59-letni filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze sławnej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Azji, Europie i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci, np.:

Pan Kazimierz z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowało się i wróciło do normy. **Pani Jadwiga z Radomia** - ciągle ból głowy, stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości z którymi nie umiałam sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyłam się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc. **Pani Anna z okolic Krakowa** po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku a guzek piersi wchłonął się. **Pani Julia z Piotrkowa Trybunalskiego** - guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom, żyję już piąty rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Uzdrowiciel pomaga w: chorobach serca, nerwicach, nowotworach i paraliżach, schorzeniach kręgosłupa i gruczołów prostaty, wrzodach żołądka, schorzeniach kamieni nerkowych i żółciowych oraz w kobiecych i wielu innych schorzeniach. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

W RADOMIU PRZYJMUJEMY 8 PAŹDZIERNIKA

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

660-399-002

NIE PRZEPLACAJ! rekord TAXI 2zł km / 8zł trzaśnięcie
48 389 80 80

Razem można więcej

Rozrasta się radomski punkt pomocy dla uchodźców i migrantów. W budynku przy ul. Wernera 8a poza pomocą miejską, Polskim Czerwonym Krzyżem i harcerzami ulokował się także Caritas Diecezji Radomskiej.

● **ROKSANA CHALABRY**

Caritas od początku wojny w Ukrainie niesie pomoc potrzebującym. Teraz jednak została ona skupiona w jednym miejscu. Instytucja, dzięki uprzejmości marszałka woj. mazowieckiego i władz Radomia, zajęła część wolnych pomieszczeń w budynku przy ul. Wernera. Chodziło o zebranie różnych form pomocy w jednym miejscu. – Począwszy od nauki języka polskiego, poprzez wypełnianie dokumentów, formalności związane z pracą, na opiece nad dziećmi skończywszy. Tutaj też będzie udzielana pomoc rzeczowa – wlicza ks. Damian Drabikowski, dyrektor Caritas Diecezji Radomskiej. – Będziemy starali się współpracować z organizacjami, które są tutaj na miejscu, żeby razem usystematyzować tę pomoc.

W centrum pracują m.in. uchodźcy z Ukrainy. Jak Valeriia, która do Radomia przybyła z rodziną na początku marca, niedługo po wybuchu wojny. Jej bliscy wrócili do domu, ale młoda kobieta postanowiła zostać i podjąć pracę. – Ogólnie zajmujemy się tym, że asystujemy osobom dorosłym, czyli pomagamy w urzędach czy w banku; np. otworzyć konto. Tłumaczymy też rozmowy urzędowe, ponieważ osoby z Ukrainy nie komunikują się jeszcze na takim poziomie, żeby załatwiać jakieś poważne kwestie samodzielnie – wyjaśnia Valeriia Komisarova, asystentka osoby dorosłej i tłumaczka.

By pomóc obcokrajowcom znaleźć pracę w Radomiu, Caritas nawiązał współpracę z agencją pracy Timberworks. Dla specjalistów największą barierą jest nieznanostwo języka, dlatego jedna grupa już uczy się pol-



Fot. Piotr Nowakowski

skiego. Część osób znalazła pracę w radomskich firmach czy w sektorze rolnym w regionie. – Dostrzegam taki obszar pracy krótkoterminowej. Np. ktoś kogoś potrzebuje tylko na kilka dni w tygodniu... Bo tak jest z tymi, którymi gościmy. Musimy pamiętać, że to najczęściej kobiety, które przyjechały z dziećmi i muszą je zaprowadzić do szkoły. Ich dostępność na rynku pracy jest więc ograniczona. Nie mogą być w pracy od szóstej do czternastej czy od godz. 14 do 22, choćby dlatego, że zajmują się dziećmi – zauważa Andrzej Wasiak z Timberworks.

Ze względu na zwiększającą się w ostatnich latach liczbę cudzoziemców w Polsce rząd ogłosił konkurs na realizację projektu „Razem możemy więcej”. Jest on finansowany ze środków rezerwy Funduszu Pracy, których dysponentem jest minister rodziny i polityki społecznej. W Radomiu realizuje go właśnie Caritas. – Projekt ma na celu

niwelowanie tych wszystkich barier, ale też integrację w społeczeństwie, która umożliwi zapoznanie się z kulturą czy historią ojczyzny. Planowany jest np. wyjazd grupą, do Zakopanego, aby tam poznać kulturę regionu, ale też i tę integrację społeczną – zapowiada ks. Karol Piłat, wicedyrektor Caritas Diecezji Radomskiej.

Punkt pomocy dla przebywających w Radomiu obywateli Ukrainy został z Kamienicy Deskurów przeniesiony na ul. Wernera 8a w czerwcu. W budynku znajduje się siedziba radomskiego oddziału Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urzędzeń Wodnych w Warszawie, a zgodę na użyczenie części pomieszczeń wyraził zarząd woj. mazowieckiego.

Małe podróże

Na Radomski Festiwal Podróży Małych zaprasza w sobotę, 24 września do Kamienicy Deskurów Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemi Radomskiej.

W sobotę patio Kamienicy Deskurów zmieni się w centrum podróżniczych inspiracji. Będą konkursy z nagrodami, mikrowyprawa, warsztaty w duchu slow travel i wiele innych. O swoich przygodach będą opowiadać podróżnicy i blogerzy, którzy odrzucili utarte schematy. Będzie się można dowiedzieć, jak sprawić, by mała w skali

wyprawa okazała się tą wspaniałą. Wystawcy natomiast zaprezentują uroki ziemi radomskiej. Podczas wydarzenia zostaną także ogłoszone wyniki konkursu fotograficznego promującego nasz region.

Początek o godz. 15. Wstęp wolny.

CAR

Domek dla Jerzyka, mural dla oka

„Domek dla Jerzyka, mural dla oka” to zwycięski projekt w budżecie obywatelskim. Na bloku przy ul. Kusocińskiego został uwieczniony jerzyk w locie.

Piknik rodzinny, który zaplanowano na 29 września, będzie okazją do świętowania powstania kolejnego muralu w Radomiu. W programie: potańcówka z muzyką na żywo, wspólne, sąsiedzkie grillowanie, animacje dla dzieci.

„Domek dla Jerzyka, mural dla oka” to zwycięski projekt Miejskiego Ośrodka Kultury „Amfiteatr”, który został zgłoszony do Budżetu Obywatelskiego 2022. Jerzyki to bardzo pożyteczne ptaki, które licznie występują w naszym mieście. Są ważną częścią środowiska naturalnego. Aby stworzyć im lepsze warunki do rozwoju i tym samym zwalczać problem ze zbyt dużą liczbą komarów, powstał pomysł na mural, w który zostaną wpisane budki lęgowe dla tych ptaków.

Miejscem, gdzie można spotkać dużą populację jerzyków, są okolice bloku przy ul. Kusocińskiego 5a, dlatego też jego ściana została wybrana na realizację muralu wraz z budkami.

Mural przedstawiający jerzyka w locie zostanie uroczystie odsłonięty podczas pikniku.

Dlaczego jerzyki są wyjątkowe? Jerzyk większą część życia spędza w locie. W powietrzu zbiera materiał

na gniazdo, pije krople deszczu, kopuluje i śpi, szybując na dużej wysokości (do 2,5 km). Jerzyki zdobywają jedzenie wyłącznie w locie. Jedzą owady m.in. drobne chrząszcze, muchy, komary, baki, małe motyle i pająki. Jeden jerzyk w ciągu doby może zjeść nawet 20 tys. drobnych latających owadów, w tym

komarów i meszek.

Niektóre osobniki mogą pozostawać w locie bez przerwy do 10 miesięcy. Jerzyk bardzo rzadko ląduje. Robi to tylko w dwóch przypadkach: by zbudować gniazdo i wykarmić pisklęta.



Fot. archiwum Góralenki

CAR

REKLAMA

Nie żyje Małgorzata Zajac

W sobotę w wieku 62 lat zmarła radna Rady Miejskiej w Radomiu, Małgorzata Zajac.

Absolwentka administracji i studiów podyplomowych z zarządzania w służbie zdrowia i pomocy społecznej. Pracowała jako zastępca dyrektora, a potem dyrektor Domu Pomocy Społecznej przy ul. Struga. Ostatnio była zatrudniona w Wojewódzkim Urzędzie Pracy. Od 2002 roku udzielała się w stowarzyszeniach pomagających osobom chorym, ubogim i niezradnym życiowo.



Fot. archiwum Góralenki

Była działaczką Platformy Obywatelskiej. Radna Rady Miejskiej w Radomiu VII kadencji – od grudnia 2015 do 2018 roku, kiedy to objęła mandat po Jerzym Zawodniku,

który został wiceprezydentem Radomia. Była też radną Kolaicji Obywatelskiej obecnej kadencji – tym razem weszła do wody w miejsce Konrada Fryszta po tym, jak został wiceprezydentem.

W ostatnim czasie Małgorzata Zajac ciężko chorowała. W środę spoczęła w grobie rodzinnym na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Spółem Radom

 <p>Mleko Koneckie 2% 11 butelka</p> <p>2,99</p>	 <p>Makarony Pol-Mak 250g różne formy, opakowanie</p> <p>3,79 1kg/15,16zł</p>	 <p>Śmietana do zup i sosów 18% 200g Mlekoop</p> <p>2,19 1kg/10,95zł</p>
 <p>Kielbasa szynkowa 1kg JBB</p> <p>22,99</p>	 <p>Szynka w siatce 1kg Wędliny od Zawsze</p> <p>25,99</p>	 <p>Kielbasa wiejska pieczona 1kg Janhas</p> <p>27,99</p>

POLECAMY OD 14.09-27.09.22

Boisko po remoncie

ZWOLEŃ. Zakończył się remont boiska piłkarskiego przy Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kochanowskiego. Obiekt ma służyć nie tylko uczniom, ale i mieszkańcom.



Pierwszy etap inwestycji został zrealizowany w 2021 roku. Powstała wtedy

bieżnia prosta do biegów sprinterskich z nawierzchnią poliuretanową i siłownia plenerowa.

– Boisko do piłki nożnej jest doskonałym dopełnieniem istniejącej infrastruktury sportowej, w tym zmodernizowanego w 2019 roku boiska wielofunkcyjnego. Przed przystąpieniem do użytku pozostały już tylko prace pielęgnacyjne murawy – podkreśla Stefan Bernaciak, starosta powiatu zwoleńskiego.

Wykonawcą zadania była firma Hydromel Łukasz Nowakowski, która swoje prace wyceniła na kwotę 350 tys. 136 zł. Ponad połowę tej kwoty (180 tys. 220 zł) pokryło dofinansowanie przyznane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2022.

Przebudową objęto boisko szkolne do piłki nożnej o wymiarach 32 na 60 m, z nawierzchnią z trawy naturalnej. Wokół niego zostały zmodernizowane istniejące i powstały nowe ciągi piesze. Pojawiła się też mała architektura i wyposażenie, w tym bramki wraz z matami do ćwiczeń celności strzałów, piłkochwyty, flagi narożnikowe czy ławki sportowe. Odświeżone zostały również tereny zielone wokół obiektu.

– Jesteśmy szczęśliwi, że tak szybko udało się zrealizować tę inwestycję. Dzięki temu nasza młodzież będzie mogła rozwijać się sportowo i osiągać coraz wyższe wyniki w konkurencjach sportowych – cieszy się Bożena Baryła, dyrektor LO w Zwoleniu.

CT

Będzie ekologiczniej

KOZIENICE. Źródła ciepła w mieście zostaną zmodernizowane na bardziej ekologiczne. Spółka Kozienicka Gospodarka Komunalna na tę inwestycję otrzyma z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 22,7 mln zł dotacji oraz pożyczkę także w wysokości 22,7 mln zł.

To ważne dla mieszkańców przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w ramach drugiej edycji rządowego programu „Ciepłownictwo powiatowe”. Całkowity koszt inwestycji to 55 mln 903 tys. zł.

W poniedziałek do Kozienic przyjechała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa, by spotkać się z samorządowcami z powiatu. – Celem rządu, resortu klimatu i środowiska oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest redukcja emisji zarówno w przedsiębiorstwach, jak i samorządach. Doskonałym do tego narzędziem jest program „Ciepłownictwo powiatowe” czy planowany „Kogeneracja dla ciepłownictwa” – mówiła minister Moskwa. – Wiemy, że transformacja ciepłownictwa zawodowego jest procesem kosztownym. Nieduże przedsiębiorstwa mają problem z dostępem do kapitału na inwestycje, a bez potrzebnej modernizacji stają przed coraz trudniejszą walką o rentowność działalności. Dlatego proponujemy systemowe wsparcie, dzięki któremu będzie można – tak jak tu w Kozienicach – finansować adekwatne rozwiązania technologiczne.

Sławomir Mazurek, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przypomniał, że fundusz wspiera finansowo transformację ener-

getyczną, szczególnie mniejszych systemów ciepłowniczych. – Nowoczesne źródła ciepła przyczyniają się do poprawy efektywności energetycznej przedsiębiorstw, czego efektem są oszczędności w zużywanym paliwie, a tym samym spadek kosztu wytworzonego ciepła. W efekcie maleje koszt ogrzewania dla odbiorców ciepła systemowego – zauważył.

Inwestycja będzie mieć nie tylko ważny wymiar społeczny i ekonomiczny, ale przyniesie również efekty ekologiczne. Dzięki modernizacji m.in. o ponad 16 tys. ton rocznie zmniejszy się emisja CO₂.

– Kozienicki projekt dotyczy budowy dwóch układów kogeneracji, składających się z dwóch kotłów na biomasę. Powstanie nowy budynek ciepłowni wraz z infrastrukturą oraz



Fot. Szymon Wierzbica

składem paliwa, zamontowany ma być również montaż agregatu prądotwórczego – mówił burmistrz Piotr Kozłowski. – Po zakończeniu inwestycji 65,6 proc. ciepła będzie produkowane z odnawialnych źródeł energii, co oznacza że system ciepłowniczy w Kozienicach stanie się systemem efektywnym energetycznie.

W poniedziałek burmistrz i wiceprezes NFOŚiGW podpisali umowę na udzielenie dotacji. Przedsięwzięcie zostanie zrealizowane do końca stycznia 2025 roku.

CT

WS

Gospodynie docenione

RADOMSKIE. Kwotą ponad 800 tys. zł wsparł koła gospodyń wiejskich z powiatu radomskiego i przysuskiego samorząd woj. mazowieckiego.

Koła gospodyń są bardzo ważnym elementem lokalnych społeczności. Organizują spotkania, biorą udział w uroczystościach i godnie reprezentują swoje miejscowości podczas licznych wydarzeń. Dlatego samorząd woj. mazowieckiego postanowił je wesprzeć i dofinansować. Zakup wyposażenia świetlic, nagłośnienia czy rowerów, organizacja kulturalnych imprez okolicznościowych, widowisk, warsztatów kulinarnych i krawieckich, czy rajdów rowerowych – to tylko niektóre inwestycje ze wsparciem samorządu. Umowy ze 120 KGW zostały podpisane w ubiegłą środę.

– Organizacje, które działają na rzecz lokalnych społeczności, to w dzisiejszych czasach pewnego rodzaju ewenement. Koła gospodyń wiejskich czy strażacy ochotnicy prężnie działają, generują dużo pomysłów i kreują życie kulturalne swoich miejscowości, dlatego warto je wspierać – mówił Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego.

Dofinansowanie w wysokości 7 tys. zł dostało m.in. Koło Gospodyń Wiejskich „Suliszka”, działające w gminie Wierzbica. Dzięki temu możliwy będzie zakup witrzyn chłodzącej i kucharki pięciopalmikowej. – Jesteśmy za to bardzo wdzięczni, zwłaszcza że jeszcze niedawno nie było takiego wsparcia dla kół gospodyń – zauważyła Anna Piątek, przewodnicząca KGW „Suliszka”. – Jesteśmy młodym kołem; otworzyliśmy się w 2019 roku. Dlatego tym bardziej musimy się rozwijać, nie możemy stać w miejscu.

Całkowite dofinansowanie dla 120 kół gospodyń z powiatów radomskiego i przysuskiego wynosi ponad 805 tys. zł.

REKLAMA

Fielmann. Znajdziesz swoją parę.



Odwiedź nasz salon optyczny, skorzystaj z **bezpłatnego badania wzroku** i wybierz najmodniejsze **okulary z 3-letnią gwarancją** w korzystnej cenie:

- **okulary korekcyjne już od 89 zł.**
- **okulary progresywne już od 279 zł.**

Dodatkowo oferujemy kompleksową ochronę oczu podczas pracy przed ekranem:

- **powłokę antyrefleksyjną**
- **filtr światła niebieskiego,** zapewniający ochronę przed promieniowaniem UV i szkodliwym światłem niebieskim

Zapraszamy do najbliższego salonu w Radomiu
Galeria Słoneczna, ul. Bolesława Chrobrego 1
tel. 48 382 23 00

fielmann
butik optyczny

radio
reko**rd**

SŁUCHAJ NA **106,2 FM**

**NUMER
JEDEN
W RADOMIU**

www.radiorekord.pl

Laureaci od Gombrowicza

Książka „Niejedno” przyniosła w tym roku Barbarze Woźniak Nagrodę Literacką im. Witolda Gombrowicza. – Jestem bardzo zaskoczona, że to ja zdobyłam główną nagrodę. Bardzo dziękuję jury za docenienie mojej twórczości – mówiła laureatka podczas sobotniej gali. Miesiąc we francuskim Vence spędzi zaś Mateusz Pakuła, autor powieści „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję”.

● LUKASZ KOŚCIELNIK

To już siódma edycja nagrody, a nadesłano prawie 100 propozycji. Spośród nich jury wybrało pięć nominowanych. To „Izbica, Izbica” Rafała Hetmana, „Ojczyzna jabłek” Roberta Nowakowskiego, „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję” Mateusza Pakuły, „Niejedno” Barbary Woźniak i „Mireczek. Patoopowieść o moim ojcu” Aleksandry Zbroi. Podczas sobotniej gali każdy z nominowanych otrzymał 5 tys. zł i pamiątkową statuetkę.

– Cieszę się, że możemy po raz siódmy wręczyć nagrodę literacką. To ogromne wyróżnienie dla Radomia, które staje się miastem przyjaznym literaturze – mówił wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Kapituła w składzie: Jerzy Jarzębski (przewodniczący), Ewa Graczyk, Anna Kałuża, Zofia Król, Zbigniew Kruszyński, Józef Olejniczak i Justyna Sobolewska nie miało łatwego zadania, ponieważ tematyka książek była bardzo różnorodna – począwszy od zagłady Żydów w lubelskiej wsi po trudną, emocjonalną historię śmierci własnego ojca.

Uzasadnienie wyboru kapituły odczytały Justyna Sobolewska i Zofia Król. – W czasach, w których łatwo głosimy tezy o fatalnym stanie pol-



skiej literatury fabularnej, Barbara Woźniak proponuje pełnowymiarową powieść o starości, chorobie, opiece, marności pracy akademickiej i znużeniu życiem – mówiła Zofia Król. – To powieść rodzinna, ale także pełna odniesień do filozofii, literatury i nauki. „Niejedno” jest debiutem, ale zarazem dziełem dojrzałej już pisarki.

Do Barbary Woźniak trafił czek o wartości 40 tys. zł i lornetka, bę-

dąca symbolem twórczej uważności wobec świata, nawiązującą do ostatnich lat życia pisarza. – Cieszę się niezmiernie z tego wyróżnienia. Mam nadzieję, że „Niejedno” zwróci uwagę na trudną sytuację opiekunów osób starszych, o których się często nie mówi, zapomina, a przecież pełnią bardzo ważną rolę w życiu społecznym. Chciałabym, żeby w naszym kraju osoby chore było godnie traktowane – mówiła laureatka.



Do Vence – miasta na południu Francji, gdzie ostatnie lata życia spędził Witold Gombrowicz pojeździe Mateusza Pakuły za powieść „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję”. – To bez wątpienia odważna pozycja, nawet kontrowersyjna w naszym społeczeństwie. Dziękuję wydawcom za to, że pozwolili ją wypuścić na rynek. Dziękuję też mojej żonie i mamie za wspieranie mnie w jej pisaniu. Mam

już pomysł na wykorzystanie nagrody. Dwa tygodnie będę pracował sam, a na kolejne dwa dołączy do mnie rodzina i skupimy się na zwiedzaniu i rekreacji – zdradził laureat rezydencji w Vence.

Tomasz Tyczyński, kierownik Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli poinformował, że partnerzy nagrody są gotowi na kolejną edycję i mimo trudnej sytuacji ekonomicznej nie wycofują swojego wsparcia.

Wyjątkowy sezon ROK

Nie zabraknie muzycznych niespodzianek i wyjątkowych gości – w tym sezonie Radomska Orkiestra Kameralna przygotowała dla radomskich melomanów 11 koncertów. Będzie trochę klasyki, ale także współczesnych kompozycji czy muzyki ludowej. – Nasza orkiestra działa w ten sposób, że konsultujemy między sobą, co zagramy w danym sezonie – przekonuje Natalia Dąbrówka, dyrektor ROK.



To w historii Radomskiej Orkiestry Kameralnej sezon wyjątkowy, bo jubileuszowy. Zespołowi stuknęło otóż 15 lat. Muzycy ROK-u łączą entuzjazm młodości z doświadczeniem i profesjonalizmem. Wysokie umiejętności każdego członka zespołu, współpraca ze znakomity-

mi solistami, perfekcyjne wykonanie – to największe atuty orkiestry.

– Będzie trochę klasyki. Już w październiku posłuchamy Vivaldiego, a z naszą orkiestrą wystąpi Łukasz Długosz – absolutna gwiazda, jeśli chodzi o flet poprzeczny – mówi Natalia Dąbrówka, dyrektor Ra-

XVIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina.

„Przyśpiewki, czyli powrót do źródeł” to tytuł koncertu grudniowego. W programie znajdują się utwory z dwóch projektów, które łączą świat muzyki tradycyjnej i fol-

domskiej Orkiestry Kameralnej.

Najbardziej w historii uhonorowany polski flecista nagrał 56 albumów płytowych zawierających w przeważającej części muzykę polską. Wszystkie zostały bardzo wysoko ocenione przez krytykę polską i europejską.

Muzyka polska, a konkretnie chopinowska, zabrzmi 11 listopada. Koncerty fortepianowe Chopina łączą w sobie wirtuozerię i romantyczność, czystą grę i pełną wyrazu poetykę. Z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości tę przenikniętą polską duszą muzykę zaprezentuje prawdziwy wirtuoz fortepianu, radomianin Marcin Wieczorek – uczestnik

kowej z twórczością kompozytorów współczesnych. Zabrzmia fragmenty Etnofonii Kurpiowskich, czyli pieśni kurpiowskie Karola Szymanowskiego w niekonwencjonalnych aranżacjach na instrumenty ludowe i biały głos oraz oryginalne kompozycje polskich, bułgarskich i greckich autorów. W karnawale natomiast królować będzie perkusja. M.in. suite bałkańską i suite latynoską Radomska Orkiestra Kameralna zaprezentuje wraz z zespołem perkusyjnym Zespołu Szkół Muzycznych. W okolicy walentynek z kolei na scenie wystąpi wybitny pianista Maksym Rzemieński, a zabrzmi największe hity z filmów polskich i zagranicznych, m.in. z „Gladiatora”, „Listy Schindlera”, „Domu”, „Zmierzchu” i wielu innych.

Elizabeth Pitcairn to jedna z najślawniejszych i najbardziej uwielbianych solistek Ameryki. Urodziła się w hrabstwie Bucks w Pensylwanii, w rodzinie o tradycjach muzycznych, a naukę gry na skrzypcach rozpoczęła w wieku trzech lat. Do Radomia przyjedzie w marcu i razem z Radomską Orkiestrą Kameralną wykona m.in. suite z filmu „Red Violin”, który opowiada o skrzypcach Stradivariusa z ok. 1720 roku. Na nich właśnie gra Pitcairn. Wart 1,7 mln dolarów instrument podarowa-

wał jej w 1990 roku dziadek; był to prezent na 16. urodziny skrzypczki.

Bohaterem koncertu z cyklu „Poznaj swoją orkiestrę” tym razem będzie wiolonczelista, kameralista, kompozytor i aranżer Piotr Gach. – Piotr przedstawi też własne kompozycje, w tym to, co komponuje specjalnie na kwietniowy koncert – mówi Natalia Dąbrówka.

Cezariusz Gadzina to jeden z najbardziej wszechstronnych europejskich saksofonistów, zdobywca międzynarodowych nagród, twórca wielu projektów muzycznych, m.in. The European Saxophone Ensemble, który nosi zaszczytny tytuł Ambasadora Kultury Unii Europejskiej. W Radomiu usłyszymy go w maju. Z Radomską Orkiestrą Kameralną wykona swoją autorską kompozycję Suite na saksofon sopranowy i orkiestrę smyczkową oraz utwory z płyty „The Fifth Element”.

Sezon ROK zakończy też klasyczny, bo Mozarta Koncertem na dwa fortepiany Es-dur. Przy dwóch fortepianach zasiądzie Rosemary Piano Duo, czyli Rozalia Kierc i Maria Moliszewska, laureatki XXI Międzynarodowego Konkursu Muzyki Kameralnej im. Kiejstuta Bacewicza w Łodzi.

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Jana

Olszewskiego

Śródmieście



Fot. Wikipedja.pl

ma Michnika i Jana Nepomucena Millera. Ponieważ od 1968 do 1970 bronił studentów aresztowanych w czasie manifestacji marcowych w Warszawie, zawieszono mu prawo wykonywania zawodu. W grudniu 1975 Jan Olszewski był inicjatorem, współautorem (wraz z Jackiem Kuroniem i Jakubem Karpińskim) oraz sygnatariuszem Listu 59, czyli apelu do Sejmu PRL zawierającego protest przeciwko projektowanym zmianom w Konstytucji. Podpisał również oświadczenie 14 intelektualistów z czerwca 1976, solidaryzujące się z protestami robotniczymi.

W 1976 Olszewski uczestniczył w zakładaniu Komitetu Obrony Robotników. Celowo nie umieszczono go na liście ujawnionych członków KOR, co ułatwiało mu udzielanie

Prawnik, polityk i publicysta, adwokat, działacz opozycji antykomunistycznej w PRL, obrońca w procesach politycznych, jeden z założycieli Komitetu Obrony Robotników. Prezes Rady Ministrów w latach 1991-1992.

Jan Ferdynand Olszewski urodził się 20 sierpnia 1930 w Warszawie. Od 1943 roku był członkiem Szarych Szeregów, najmłodszej grupy Zawisza. Łącznik, na Pradze, w powstaniu warszawskim. Absolwent stołecznego XIII Liceum Ogólnokształcącego (1949). W 1953 ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Po studiach Jan Olszewski pracował w Ministerstwie Sprawiedliwości (do 1954), a później w Zakładzie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk (do 1956). W latach 1956-1957 był członkiem zespołu redakcyjnego tygodnika „Po prostu”. W swoich artykułach wskazywał nadużycia w sądownictwie i wymiarze sprawiedliwości, opisywał też symbiozę aparatu partyjnego ze środowiskiem przestępczym na prowincji.

W latach 60. był obrońcą w procesach politycznych, m.in. Melchiora Wańkowicza (1964), Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego (1965), Janusza Szpotańskiego (1968), Ada-

pomocy prawnej robotnikom represjonowanym i sądzonym po wydarzeniach czerwcowych.

Z powodu działalności opozycyjnej był od 1963 roku rozpracowywany przez Służbę Bezpieczeństwa w ramach sprawy o kryptonimie „Obrońca”, którą zakończono 30 września 1989.

Uczestnik obrad Okrągłego Stołu (jako ekspert strony solidarnościowej w podzespole ds. reformy prawa i sądów), od 1990 należał do Porozumienia Centrum. W wyborach parlamentarnych w 1991 uzyskał mandat posła na Sejm I kadencji z listy Porozumienia Obywatelskiego Centrum. 6 grudnia sejm powołał go na stanowisko prezesa Rady Ministrów. Stanowisko stracił 5 czerwca 1992.

W 1992 Jan Olszewski wystąpił z Porozumienia Centrum i założył Ruch dla Rzeczypospolitej, którego został przewodniczącym. Potem założył nową partię pod nazwą Ruch Odbudowy Polski, która w 1996 w sondażach uzyskiwała nawet kilkanaście procent poparcia. W wyborach w 1997 ROP uzyskał 5,56 proc. głosów i otrzymał sześć mandatów poselskich. Jeden z nich przypadł Janowi Olszewskiemu.

W wyborach parlamentarnych w 2001 po raz trzeci został posłem z okręgu warszawskiego, tym razem z listy Ligi Polskich Rodzin.

W 2011 roku Jan Olszewski doznał udaru mózgu i od tego czasu zmagał się z ciężką chorobą. W listopadzie



Fot. Piotr Nowakowski

2018 zaślabił i trafił do jednego z warszawskich szpitali, gdzie 7 lutego 2019 zmarł. Został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Rada Miejska Radomia części trasy N-S nadała imię Jana Olszewskiego 29 sierpnia tego roku.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Gmach Komisji

Województwa Sandomierskiego



Zdjęcie: Szymon Wywona

W 1816 roku Radom stał się siedzibą władz województwa sandomierskiego – jednego z województw utworzonego rok wcześniej Królestwa Polskiego. Ponieważ w mieście nie było odpowiedniego budynku – nie tylko reprezentacyjnego, ale także na tyle obszernego, by pomieścić wszystkich urzędników – zdecydowano o postawieniu nowego gmachu dla komisji wojewódzkiej. Pod budowę przeznaczono parcelę przy przedmieściu lubelskim, w pobliżu granicy z wsią Dzierzków. Projekt gmachu zamówiono u znakomitego włoskiego architekta, przedstawiciela klasycyzmu Antonio Corazziego (1792-1877), który do Królestwa przyjechał w 1818 roku i pozostawił po sobie ok. 45 realizacji. Koncepcja Corazziego w 1822 roku została zatwierdzona przez namiestnika Królestwa, gen. Józefa Zajączka. Budowa rozpoczęła się trzy lata później, a zakończyła w 1827.

Aż do 1918 roku budynek nieprzerwanie pełnił rolę siedziby władz administracji – do 1837 mieściła się tu Komisja Województwa Sandomierskiego, w latach 1837-1844 – gubernia sandomierska, a w latach 1844-1915 – gubernia radomska. Sale gmachu były również wykorzystywane do prezentacji zbiorów muzealnych. Pierwsze, romantyczne muzeum urządził tu Edward Białoskórski, gubernator w latach 1845-1856. Znalazły się w nim zbiory paleontologiczne, geologiczne, ornitologiczne, zoologiczne oraz obrazy, m.in. Petera Paula Rubensa „Obrzezanie Jezusa – szkic do wielkiego obrazu” i Rembrandta „Kobieta przy jedzeniu”.

To z balkonu pałacu sandomierskiego 2 listopada 1918 proklamowano republikę radomską. Po 1918 roku budynek był siedzibą władz starostwa. W 1923, na dwa lata, ulokowano tu muzeum PTK, powstałe ze zbiorów podarowanych miastu przez ks. Jana Wiśniewskiego.

Podczas II wojny światowej dawny pałac Komisji Województwa Sandomierskiego zajęty został przez okupacyjne władze niemieckie dystryktu radomskiego. W latach 1938-1942 dobudowano tylne skrzydło, a Niemcy wzniesli nowy front od strony ul. Curie-Skłodowskiej.

Po zakończeniu II wojny światowej w gmachu przy ul. Żeromskiego siedzibę znalazło Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Prezydium Powiatowej RN, stąd do dziś nadal używane przez starszych radomian określenie „prezydium”. W 1964 roku (w innych źródłach – w 1966) na dziedzińcu wybudowano salę koncertową wraz z zapleczem według projektu architekta Eugeniusza Szparkowskiego. W latach 1975-1998 część gmachu była siedzibą władz woj. radomskiego. Od 1998 budynek zajmuje urząd miejski oraz delegatury mazowieckich instytucji wojewódzkich.

W budynku mieści się również Galeria Dziedzictwa Kulturowego założona przez Społeczny Komitet Ratowania Zabytków Radomia.

Bryła projektu Corazziego składa się z dwupiętrowego korpusu głównego (od strony ul. Żeromskiego) i skrzydeł bocznych o tej samej wysokości (od strony ulic Kilińskiego i Niedziałkowskiego). Piętnastoosiowa elewacja frontowa ma trzy ryzality. Budynek pierwotnie dwutraktowy (wejścia umieszczone były w ryzalitech skrajnych), po przebudowie z okresu okupacji hitlerowskiej jednotraktowy, z wejściem głównym umieszczonym w ryzalicie środkowym.

NIKA

REKLAMA

MT MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

ŚPIEWASZ? ★ TAŃCZYSZ? ★ CZARUJESZ? ★ ROBISZ INNE WYJĄTKOWE RZECZY?

I MASZ MNIEJ NIŻ 21 LAT?

CO ZA TALENT

PRZYJDŹ NA CASTING

I CASTING - 4 PAŹDZIERNIKA

II CASTING - 11 PAŹDZIERNIKA

III CASTING - 17 PAŹDZIERNIKA

GODZINY
CASTINGÓW

14-18



RADOM, RESURSA OBYWATELSKA, UL. MALCZEWSKIEGO 16

ORGANIZATOR: **coza jazda!**

PATRONAT
MEDIALNY:

rekord

dami

**coza
dzien.pl**

7 DNI

Pilica zagrała awansem

Po stojącym na słabym poziomie meczu Broń Radom w derbach regionu zremisowała z Pilicą Białobrzegi. W środę Pilica zagrała awansem ze Świttem Nowy Dwór Mazowiecki.

Duże oczekiwania towarzyszyły sympatykom Broni przed starciem z Pilicą. Radomianie przed piątkowym pojedynkiem nie dali szans Warcie, triumfując w Sieradzu aż 4:0. Za to goście z Białobrzegów nie wygrali żadnego z ostatnich pięciu ligowych spotkań.

Sam mecz rozpoczął się lepiej dla przyjezdnych. Trener Marcin Sikorski postanowił zagrać pięcioma obrońcami, licząc na grę z kontrataków. Na taki wariant zupełnie nieprzygotowana była drużyna gospodarzy. Akcje ofensywne radomian były zbyt czytelne, a ponadto brakowało szybkiej i kombinacyjnej gry. Radomianie mogli mówić także o sporym pechu, bowiem w 13. minucie Kacper Pietrzyk uzyskał samobójczego gola.

Nieco więcej emocji dostarczyła druga połowa. W 62. minucie w polu karnym faulowany był Michał Kielak, a sędzia bez wahania wskazał na punkt karny. Popularną „jedenastkę” na gola zamienił sam poszkodowany. Za ledwie sześć minut później w polu karnym zachował się Piotr Drabik faulując Georgio Reida. I tym razem do piłki podszedł Kielak, ale intencję strzelca wyczuł Adamczyk, bronią karnego! Więcej goli kibice już nie obejrzą.

Za to w środę, 21 września białobrzeżanie już przed własną publicznością zmierzyli się z faworyzowanym Świttem i po голу w ostatniej akcji meczu ulegli 1:2! Był to rozegrany awansem mecz 9. kolejki.

MK

Marzą o powrocie

Koszykarze radomskiego HydroTrucku okazali się zwycięzcami 64. edycji turnieju Mazovia Cup.

W Pruszkowie rozegrany został 64. turniej Mazovia Cup. Tym razem poza spadkowiczem z Energa Basket Ligi, czyli drużyną HydroTrucku zagrały jeszcze Dzikie Warszawa, Polonia Warszawa i Decka Pelplin. Dla podopiecznych Roberta Witki turniej był doskonałym sprawdzianem umiejętności przed startem ligi, gdyż wszyscy rywale to potencjalni przeciwnicy radomian w meczach o punkty i walce o play-offy.

W pierwszym dniu turnieju, podczas którego nie były prowadzone statystyki punktowe, HydroTruck nie dał szans Dzikom, triumfując 87:67. W drugim meczu towarzyskiego turnieju Decka różnica jednego punktu pokonała Polonię. W finale pruszkowskich zmagania radomianie od początku narzucili przeciwnikom własny styl gry i po wygranii pierwszej kwarty różnicą siedmiu punktów, na przerwę schodzili prowadząc 51:31! Ostatecznie HydroTruck okazał się zwycięzcą pojedynku (87:69) i całego turnieju.

Niestety, turnieju najmilej nie będzie wspominał Filip Zegzuła. Podczas meczu najlepszy strzelec zespołu w fazie okresu przygotowawczego podczas walki o piłkę otrzymał potężny cios, który spowodował pęknięcie kości jarzmowej. Obecnie rzucający obrońca HydroTrucku jest już po zabiegu, który wyklucza go z gry nie tylko w najbliższym pojedynku o punkty, ale być

Porażka z Rakowem

Radomiak Radom nie zaliczy do udanych występu pod Jasną Górą. „Zieloni” w meczu 10. kolejki PKO Ekstraklasy różnicą trzech goli przegrali z wicemistrzem Polski – Rakowem Częstochowa. Ozdobą meczu był gol Fabiana Piaseckiego. W sobotę, 24 września radomianie zagrają z Szachtarem Donieck!

MACIEJ KWIATKOWSKI

Radomiak do meczu z Rakowem podszedł z wymuszoną zmianą. Pauzującego za kartki Luisa Machado w pierwszej jedenastce zmienił Lisandro Semedo. Za to podopieczni Marka Papszuna po raz pierwszy w sezonie zaczęli mecz bez młodzieżowca w składzie, po tym, jak więźadło krzyżowe zerwał Szymon Czyż.

Obaj trenerzy musieli więc eksperymentować. Na nieco inną taktykę w porównaniu do wcześniejszych meczów zdecydował się Mariusz Lewandowski, który postawił na defensywę. Jak się miało okazać, taka zmiana zdawała egzamin jedynie do 47. minuty. Właśnie w drugiej minucie doliczonego czasu gry pierwszej połowy znakomitym uderzeniem piłki z powietrza popisał się Fabian Piasecki, a Gabriel Kobylak po raz pierwszy wyciągał piłkę z siatki.

Ledwo zawodnicy rozpoczęli drugą połowę, a Raków prowadził 2:0. Piłka w polu karnym dotarła do Stratosy Svarnasa, a ten główką umieścił ją w bramce. Wprawdzie sędzia liniowy podniósł chorągiewkę, a Tomasz Musiał gola nie uznał, ale po konsultacji z VAR-em wskazał na środek boiska! W 52. minucie było już po meczu, bo błąd defensorów „Zielonych” wykorzystał Ivi Lopez, zdobywając siódmego gola w sezonie. Hiszpan znalazł się przed Kobylakiem i ze stoickim spokojem strzelił nie do obrony!

Po tym голу mecz się wyrównał,

ale nie stał na wysokim poziomie. Obaj szkoleniowcy dokonywali zmian, które wpłynęły na przebieg gry. Więcej goli już nie padło i to gospodarze zainkasowali trzy punkty!



Foto: Szymon Wykora

Tymczasem zawodnicy Radomia – ponieważ w weekend nie odbędzie się kolejka spotkań w PKO Ekstraklasie i by nie stracić jednostki meczowej – zagrają mecz towarzyski. Ich rywalem będzie wielokrotny medalista Ukrainy i jednocześnie

uczestnik Ligi Mistrzów – Szachtar Donieck. Obecnie były klub m.in., Mariusza Lewandowskiego, trenera Radomiaka jest po dwóch pojedynkach w najważniejszych i najbardziej prestiżowych rozgrywkach

vicia sparing z Radomiakiem będzie stanowił sprawdzian przed pojedynkiem z Realem Madryt! Mecz zespołu z Ukrainy z Radomiakiem odbędzie się w sobotę, 24 września w Legia Training Center w Książenicach. Początek o godz. 17.

Za to najbliższy mecz o punkty „Zieloni” rozegrają na obiekcie MOSiR-u w Radomiu (30 września, godz. 18), a ich rywalem będzie Cracovia. Na szczęście w tym pojedynku nikt z zespołu „Zielonych” nie będzie pauzował za kartki.

Raków Częstochowa – Radomiak Radom 3:0 (1:0)

Bramki: Fabian Piasecki 45, Strátos Svárnas 47, Ivi López 52

Raków: 1. Vladan Kova ević – 4. Strátos Svárnas, 24. Zoran Arsenić, 3. Milan Rundić – 7. Fran Tudor, 66. Giánnis Papanikoláou, 30. Władysław Koczerhin (81, 5. Gustav Berggren), 11. Ivi López (68, 17. Mateusz Wdowiak), 27. Bartosz Nowak (81, 14. Daniel Szelaowski), 23. Patryk Kun (85, 71. Wiktor Długosz) – 99. Fabian Piasecki (68, 21. Vladislav Gutkovskis)

Radomiak: 1. Gabriel Kobylak – 30. Mateusz Grzybek, 3. Pedro Justiniano, 29. Raphael Rossi, 33. Dawid Abramowicz – 11. Daniel Pik (62, 9. Leandro), 23. Filipe Nascimento (62, 8. Luizão), 10. Roberto Alves (75, 5. Dariusz Pawłowski), 2. Thabo Cele (65, 90. Jakub Nowakowski), 7. Lisandro Semedo (46, 22. Tiago Matos) – 13. Maurides

Niedosyt w Koninie

Nie udało się zawodniczkom beniaminka Ekstraligi – HydroTruckowi Sportowej Czwórce Radom zdobyć pierwszych „oczek” w sezonie.

Radomianki przegrały z Medykem w Koninie. – Szkoda tego meczu. Dużo lepiej funkcjonowała nasza gra niż w pierwszych pojedynkach ligi. Czujemy niedosyt, bo mogliśmy pokusić się o punkty – przyznał Wojciech Pawłowski, trener HydroTrucku.

Radomianki, choć nie były faworytkami, jako pierwsze zagroziły bramce Medyka. Najpierw od straty gola koninianki uratował słupek, a niefortunnym strzelcem okazała się Oliwia Malesa. Kilka chwil później w dogodnej okazji strzeleckiej znalazła się Federica Dall'ara, ale Włoszka zbyt długo zwlekała z oddaniem strzału...

Te okazyje zemściły się w 38. minucie, kiedy błąd defenserek z Radomia wykorzystała Patrycja Ziomba. Ledwo rozpoczęła się druga część spotkania, a miejscowe wygrywały 2:0. Trzeci i ostatni gol pojedynku padł w 79. minucie, kiedy po problematycznym rzucie karnym „jedenastkę” wykorzystała Anna Gawrońska. W sobotę, 24 września o godz. 12 HydroTruck podejmie AZS UJ Kraków.

KKPK Medyk POLOmarket Konin – HydroTruck Radom 3:0 (1:0)

MK

PlusLiga jest już blisko

Cerrad Enea Czarni Radom poznali terminy dwóch pierwszych kolejek sezonu 2022/23 PlusLigi.

Nowe rozgrywki siatkarze z Radomia rozpoczną w sobotę, 1 października pojedynkiem wyjazdowym z LUK Lublin. Starcie to rozpocznie się o godz. 20.30. Kibice w Radomiu nie będą musieli długo czekać, aż drużyna zagości w hali Radomskiego Centrum Sportu. Druga kolejka rozegrana zostanie bowiem w środku kolejnego tygodnia, a mecz Cerrada Enei Czarnych z Aluronem CMC Wartą Zawiercie zaplanowano na środę, 5 października i rozpocznie się o godz. 16.30. Przypomnijmy, że w sezonie 2022/23 w PlusLidze zagrają dwie drużyny więcej niż w poprzednich rozgrywkach, które radomianie zakończyli na przedostatnim miejscu. W zmaganiach wystąpi więc 16 zespołów. Nowe ekipy to BBTS Bielsko-Biała, który wywalczył awans z Tauron 1. Ligi, oraz ukraiński Bar-kom Każany Lwów.

Tymczasem siatkarki E.Leclerc Moya Radomki Radom mają za sobą dwa kolejne sparingi. Po dwóch zwycięskich meczach kontrolnych z beniaminkiem, czyli Grupą Azoty Rolesskim Tarnów, radomianki pojechały do Łodzi na mecze z ŁKS-em Commerceconem. Te starcia nie poszły już po myśli podopiecznych Błażeja Krzysz-

tałowicza. W obu spotkaniach bowiem lepsze okazały się brązowe medalistki sezonu 2021/22 Tauron Ligi. W obu przypadkach łodzianki wygrały po 3:1.

– Na pewno te mecze dały kolejny przydatny materiał do analizy dla sztabu szkoleniowego. Było dużo sytuacji, szczególnie w obronie, z których nie jesteśmy zadowoleni. To samo dotyczy też gry w bloku. Cały czas staramy się kłaść duży nacisk na przygotowanie fizyczne. W tym okresie mamy dużo zajęć w siłowni i ćwiczeń tlenowych w hali. Wszystkie zawodniczki to na pewno teraz odczuwają. Kupujemy się już też na taktyce i powoli staramy się jedno z drugim zrównoważyć. Na razie jednak jest przewaga tej pracy fizycznej – mówi Jakub Głuszak, drugi trener E.Leclerc Moya Radomki Radom.

Zmagania w sezonie 2022/23 w Tauron Lidze ruszą dopiero w ostatni weekend października. E.Leclerc Moya Radomka Radom w inauguracyjnej serii gier zmierzy się na wyjeździe z Grotmem Budowlanymi Łódź. Do tego czasu jednak podopieczne Błażeja Krzyształowicza czeka jeszcze seria kolejnych gier sparingowych.

MICHAŁ NOWAK

MACIEJ KWIATKOWSKI

BIEDRONKOWE NEWSY!

BYSTRZAKI JUŻ LĄDUJĄ I PRZYNOSZĄ
DOBRE WIADOMOŚCI

TERAZ WIĘCEJ
NAKLEJEK!



CO TYDZIEŃ

2
NAKLEJKI

OFERTA OD 26.09 DO 19.11

Od poniedziałku do soboty zrób zakupy z kartą Moja Biedronka w co najmniej 3 różne dni, a otrzymasz 2 dodatkowe naklejki***

TERAZ WIĘCEJ
OSZCZĘDNOŚCI
W TWOIM
WIRTUALNYM
PORTFELU!

1
NAKLEJKA

OFERTA OD 23.09 DO 19.11

Za każde wydane 99 zł z kartą Moja Biedronka dostaniesz 1 dodatkową naklejkę**

OFERTA OD 23.09 DO 1.10

Za każde wydane 99 zł z kartą Moja Biedronka dostaniesz 1 zł oszczędności do Twojego Wirtualnego Portfela****

SPECJALNE OKAZJE
W TEN WEEKEND
W BIEDRONCE

2=3*

OFERTA OD 23.09 DO 24.09

1
NAKLEJKA

ZA DOWOLNE
ZAKUPY
W PIĄTEK

1
NAKLEJKA

ZA DOWOLNE
ZAKUPY
W SOBOTĘ

ALE...

JEŚLI ZROBISZ ZAKUPY
W PIĄTEK I W SOBOTĘ

DOSTANIESZ

AŻ

3
NAKLEJKI
ŁĄCZNIE

+1 zł



Biedronka
Codziennie niskie ceny